Najpierw szok, a potem walka o jego utrzymanie. GKS Wikielec grał z Wigrami Suwałki [ZDJĘCIA, WIDEO]

data aktualizacji: 2026.04.03

Miłe złego początki - tak można określić losy GKS-u Wikielec w rozegranym dziś spotkaniu 25. kolejki III ligi. Drużyna trenera Gracjana Wierzbickiego już w 1. minucie meczu z Wigrami wyszła na prowadzenie, jednak zwycięstwa do końca - a nawet remisu - nie potrafiła dowieźć.

MECZ III LIGI PIŁKARSKIEJ:

GKS Wikielec – Wigry Suwałki 1:2 (1:1)

0:1 – Pajnowski (1), 1:1 - Witek (41), 1:2 - Magnuszewski (85),

GKS (skład wyjściowy): *Włodarczyk – Jajkowski, Krupa, Bosse, Romanik, Zieliński, Sobociński, Michasiewicz, Leopold, Chaciński, Stolc,*

Zespoły z Wikielca i Suwałk znajdują się obecnie w dwóch **zupełnie innych lokalizacjach** ligowej tabeli: GKS walczy o utrzymanie i przed tą serią zajmował **15. miejsce** (tuż nad strefą spadkową), z kolei Wigry w klasyfikacji były na **4. pozycji**. Na północno-wschodni kraniec Polski musiała jednak

na pewno dotrzeć informacja, że po trenerskiej zmianie w klubie z Gminy Iława (**Mateusza Sobieraja** zastąpił **Gracjan Wierzbicki**) ich dzisiejszy rywal wygrał trzy mecze z rzędu i dopiero w ostatniej kolejce przegrał z Lechią Tomaszów Maz. na wyjeździe.

Goście zostali zaskoczeni bardzo szybko przez rywali, a właściwie … **zaskoczyli się sami**. I to już w **1. minucie** pojedynku! Jeden z zawodników Wigier, **Kamil Pajnowski**, próbował odegrać piłkę głową do swojego bramkarza, stojąc do niego tyłem. Zagrał jednak na tyle niefartownie, że ta przelobowała **Mateusza Taudula** i wleciała do bramki!

Na trybunach zapanowała zatem radość już na samym początku spotkania. Od tej pory jednak zespół z Suwałk **przejął inicjatywę** i raz po raz próbował przedrzeć się pod bramkę rywali. W jednym przypadku Wigry nie popisały się skutecznością, w innym z kolei znakomicie strzał wybronił bramkarz *Gieksy*, **Kacper Włodarczyk**. Gol dla przyjezdnych wisiał jednak w powietrzu, a gospodarze za bardzo się cofnęli pod własną bramkę.

Zgodnie z przewidywaniami – jeszcze przed przerwą Wigry doprowadziły do remisu za sprawą bramki **Jakuba Witka**, który na listę strzelców wpisał się po uderzeniu tuż zza pola karnego.

~~galeriaspc~~11483~~

Remis w pojedynku z uchodzącym za faworyta zespołem z Suwałk byłby i tak niezłą zdobyczą dla *Gieksy*. **Niestety, nic z tego**. W trakcie drugiej połowy ekipa trenera Gracjana Wierzbickiego nie potrafiła ponownie wpisać się na listę strzelców, za to uczynił to **Konrad Magnuszewski**. Obrońca Wigier opanował piłkę w polu karnym po dośrodkowaniu z bocznego rejonu boiska i pokonał Włodarczyka.

>> W kolejnej serii GKS także zagra na swoim terenie - w sobotę 11 kwietnia podejmie **Mławiankę**.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/81395-najpierw-szok-a-potem-walka-o-jego-utrzymanie-gks-wikielec-gral-z-wigrami-suwalki-zdjecia-wideo